

# AUDIODESKRYPCJA TO FAJNA SPRAWA

**OLSZTYN**\\ Niewidomi i słabowidzący obejrzeni w niedzielę w Teatrze Stefana Jaracza „Dziwkę z Ohio”. Obejrzeni, bo dzięki audiodeskrypcji mogli sobie wyobrazić to, co dzieje się na scenie. Wkrótce tego samego doświadczą niewidomi z Ełku.

**A**udiodeskrypcja to fajna sprawa — powiedział nam Piotr Łożyński, prezes warmińsko-mazurskiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych, który był na niedzielnym spektaklu „Dziwka z Ohio”. Blisko 120 osób skorzystało z możliwości uczestnictwa w pionierskim projekcie i, co potwierdzają zdjęcia, wszyscy byli zadowoleni.

Teatr Jaracza w Olsztynie kupił zestawy do audiodeskrypcji — słuchawki, odbiorniki, nadajnik, mikser foniczny i mikrofon — dzięki środkom ministra kultury i dziedzictwa narodowego z programu „Rozwój infrastruktury kultury, priorytet infrastruktura kultury”. Kil-

ku aktorów olsztyńskiego teatru zostało przeszkolonych przez członków fundacji Katarynka z Wrocławia — mogą być lektorami i umieją pisać skrypty z informacjami o tym, co dzieje się na scenie. Bo audiodeskrypcja to system przekazywania za pomocą słów treści wizualnych osobom niewidomym i słabowidzącym. Pozwala im na odbiór malarstwa, filmów i spektakli teatralnych. Prezes Łożyński mówi, że w Polsce był pierwszy raz na przedstawieniu z audiodeskrypcją. — Lektor opisywał scenę, kostiumy aktorów, ich gesty i miny, grę świateł — dodaje. — Mówił, czy stoją blisko siebie, czy są daleko, czy siedzą, czy tańczą. Dzięki temu osoba niewidoma może sobie zbudować



Fot. archiwum teatru

W ostatnią niedzielę niewidomi i słabowidzący obejrzeni w Teatrze Jaracza „Dziwkę z Ohio”. Byli z tego zadowoleni

w wyobraźni teatralną przestrzeń. Lepiej też rozumie emocjonalne relacje między bohaterami. I, co ważne, audiodeskrypcja nikomu nie przeszkadza. Głos lektora słyszą tylko osoby wyposażone w zestaw do takiego odbioru.

Jak mówi Lidia Okuszko z Biura Obsługi Widzów Teatru Jaracza w Olsztynie, kolebką audiodeskrypcji w Polsce jest Białystok. Pojawiła się tam w teatrze w 2007 roku. — Dwa lata później był Kraków — opowiada. — Ale my jesteśmy pionierami w naszym regionie.

Już wkrótce „Dziwkę z Ohio” z audiodeskrypcją będzie można obejrzyć w Ełku 3 lipca. Drugim przedstawieniem prezentowanym w ten sposób jest

„Tango” Sławomira Mrożka. Ten spektakl zostanie zaprezentowany w Olsztynie 16 października, a w Ełku 13 listopada. W Ełku przedstawienia będą mogły obejrzyć również osoby, które ze względów mentalnych czy ekonomicznych mają utrudniony dostęp do kultury. Przypomnijmy, że spektakle z audiodeskrypcją są bezpłatne.

Czy Teatr Jaracza przygotuje w ten sposób też inne spektakle? — Bardzo byśmy chcieli — odpowiada Lidia Okuszko. — Będziemy pisali projekty i składali wnioski o dofinansowanie. Sprzęt jest kupiony, więc przynajmniej dwa spektakle w sezonie powinniśmy zaprezentować z audiodeskrypcją.

**Ewa Mazgal**